

Precedensowa i niezrozumiała decyzja władz ligowych doprowadziła do przesunięcia meczu derbowego z niedzieli na poniedziałek. Powodem było wyrównanie szans rzymskich drużyn, gdyż Lazio zagra w środę w finale Pucharu Włoch z Juventusem.

Jak jednak mogą czuć się w tej sytuacji właśnie Roma i Napoli, które walczą z Lazio o Ligę Mistrzów i które grały wiele razy w środku tygodnia, aby rozgrywać potem mecze ligowe trzy lub cztery dni po europejskich pucharach, podczas gdy przeciwnikowi daje się pięć dni odpoczynku? Zniesmaczony decyzją jest dyrektor generalny Giallorossich, Mauro Baldissoni:

- Mógłbym powiedzieć wiele rzeczy, mógłbym powiedzieć, że Liga nie czytała motywacji. Mógłbym powiedzieć, że są prawa telewizyjne do przestrzegania we Włoszech i za granicą, mógłbym powiedzieć, że należy szanować ludzi, którzy kupili bilety na jeden dzień czyli niedzielę, mógłbym powiedzieć, że obywatele rzymscy znajdują się w zamkniętej strefie w dzień roboczy, mógłbym powiedzieć, że Juventus zagra w środę i będzie grał ponownie w sobotę, na koniec powiem po prostu, że to kiedy się gra decyduje Liga, a my wyjdziemy na boisko, żeby wygrać.

Autor: abruzzi